

Dr Ewa Lubina

SGGW Warszawa

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi

w Józefowie

BALANSOWANIE NA KRAWĘDZI ŚWIATÓW – O PSYCHOLOGICZNYCH KONSEKWENCJACH AKTYWNEGO UCZESTNICTWA W SERWISACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Wprowadzenie

Przestrzeń komunikowania się i tworzenia więzi gwałtownie się rozszerza. Czynnikiem stymulującym ten proces jest rozwój cywilizacyjny, który z dużą prędkością podąża naprzód, nie pozostawiając człowiekowi czasu na oswojenie się z mnogością towarzyszących mu zjawisk. Człowiek obecnie żyje w kulturze opartej na szybkim, dynamicznym kontakcie z całym światem. Kontakt ten w dużej mierze jest realizowany za pośrednictwem Internetu. W tym kontakcie powstają interakcje z innymi ludźmi, które są realizowane w sposób dotąd nie praktykowany, co powoduje cały szereg konsekwencji natury socjologicznej i psychologicznej.

Pogoń za bodźcami jako zaśmiecanie przestrzeni osobistej

Odmienność sposobów kontaktowania się od dotychczas wykorzystywanych powoduje swoistą fascynację - pociąga i zachęca do eksplorowania ogromnej przestrzeni wirtualnej. Powstał w ten sposób bardzo duży obszar funkcjonowania społecznego, w którym otwierają się liczne pola aktywności.

Zainteresowanie tą aktywnością jest w dużej mierze zależne od wieku a jeszcze bardziej od indywidualnej dynamiki użytkowników. Poszukując prawidłowości należałoby wskazać, że największą dynamikę kontaktów wirtualnych wykazują ludzie młodzi. Przedział wiekowy o największej aktywności to 12-25 lat. Charakterystyka tych aktywności jest oczywiście różna, natomiast jedną cechą mają wspólną – poszukują przestrzeni, na której mogą nawiązywać i kontynuować możliwie najwięcej kontaktów z innymi ludźmi. Takie przestrzenie w środowisku wirtualnym powstają ostatnimi czasy masowo. Serwisy społecznościowe okazały się swoistym hitem ostatnich lat. Od momentu wdrożenia i popularyzacji technologii Web 2,0 umożliwiającej tworzenie takich serwisów, co chwila tworzą się nowe narzędzia do budowania komunikujących się grup.

Tworzenie się tych grup początkowo polegało na zapraszaniu znajomych ze świata rzeczywistego. Miało to charakter częściowej migracji społeczności rzeczywistych do świata wirtualnego. Obecnie to już nie wystarczy. Komunikacja wciąż z tymi samymi osobami okazała się

mało satysfakcjonująca. Pojawiła się potrzeba - a może pokusa – aby rozszerzyć krąg znajomych o osoby nowe, zapraszane na chybił trafił. Niesie to ze sobą oczywiste ryzyko kontaktów nie tylko przypadkowych, ale także niepożądanych, stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa osoby zapraszającej. Świadomość tej sytuacji nie powstrzymuje jednak uczestników serwisów społecznościowych przed podejmowaniem zbędnego ryzyka, do takich działań popycha ich przyjemność, która wynika ze sprawdzania się w interakcji z innymi ludźmi, z wykazania, że jest się osobą pożądaną społecznie tak samo, a nawet bardziej niż inni.²¹⁸ Pozwala to osiągać przyjemne stany emocjonalne i staje się sposobem na życie.²¹⁹

Przestrzeń znajomości rozwija się w tych warunkach w sposób niekontrolowany, ale za to bardzo dynamiczny. Dostarcza nowych wrażeń, ekscytuje. Dodaje energii i przykuwa do komputera (Internetu). Szybkość komunikacji powoduje, że komunikat zwrotny może przyjść w każdej chwili – warto poczekać. Dynamiczna wymiana komunikatów i oczekiwanie na nie sprawia, że uczestnik interakcji poświęca mnóstwo czasu na taką aktywność, nie dokonuje wyboru kontaktów, angażuje się we wszystkie kontakty, które się pojawiają. Zaistniała sytuacja powoduje gotowość człowieka na przypadkowe znajomości i podatność na przypadkowe wpływy, a jednocześnie wygasanie czujności.

Brak selekcji kontaktów jest bardzo silnie powiązany z kolejnym bardzo ważnym zjawiskiem - pojawieniem się nowego kryterium wartościującego – jest nim liczba posiadanych znajomych w sieci. Kryterium to staje się wyznacznikiem wartości osoby. Im więcej znajomych tym lepiej jest się ocenianym. Popularność wyrażająca się w ilości nawiązanych i podtrzymywanych kontaktów oznacza, że warto, należy lub wypada dołączyć się do tego grona. Można tu mówić o wypaczeniu sposobu wartościowania osób, z którymi nawiązuje się kontakt.

Jednocześnie zaczyna się pogoń za ilością, która w żaden sposób nie może przełożyć się na jakość. Daje jednak satysfakcję, która jest bezpośrednim celem tej pogoni. W poszukiwaniu nowości i ekscytujących przeżyć badacze społeczni widzą zagrożenie dla równowagi psychoemocjonalnej człowieka.²²⁰ Mnożą się kontakty przypadkowe, już nie tylko te przychodzące, ale też inicjowane. Z konieczności są one płytkie i powierzchowne, bo mało czasu można poświęcić jednej osobie, gdy wielu innych czeka na odpowiedź. Poza tym w gruncie rzeczy niewiele ma się do powiedzenia komuś obcemu, którego z założenia prawdopodobnie nigdy się nie spotka. W ten sposób w środowiskach sieciowych teoretycznie służących nawiązywaniu i utrzymywaniu interakcji, te które powstają, w gruncie rzeczy interakcjami nie są. Są tylko powierzchownym kontaktem²²¹, zaspokajającym społeczną próżność. Jest to w pewnym sensie odpowiedź na zapotrzebowanie ludzi młodych na bodźce: dużo, szybko, multimedialnie i pobudzająco – ma dostarczać cały czas rozrywkę i emocję, ma także stymulować, ale na ogół nikt nie zadaje sobie pytania do czego.

²¹⁸ A. Porczyńska, *Tendencja do podejmowania ryzyka a doświadczanie szczęścia*, [w:] *Psychologia zachowań ryzykownych, koncepcje, badania, praktyka*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 150.

²¹⁹ Zaleśkiewicz T., *Przyjemność czy konieczność. Psychologia spostrzegania i podejmowania ryzyka*. GWP, Gdańsk 2005.

²²⁰ Z. Bauman, *Płynne czasy, życie w epoce niepewności*, SIC, Warszawa 2007.

²²¹ Kraut R., Lundmark V., Patterson M., Kiesler S., Mukopadhyay T., Scherlis W., *Internet paradox. A social technology that reduces social involvement and psychological well-being?* *American Psychologist*, 53, 9 1017-1031.

Ocena społeczna w Internecie

Problemem stanowiącym znaczące zagrożenie jest otwarcie przez serwisy społecznościowe przestrzeni publicznego wartościowania uczestników. Część serwisów (kopiując pomysł z serwisów handlowych) zastosowała system ocen swoich uczestników, dostępny dla każdego, kto chce z nich skorzystać. Są to oceny punktowe, które można przypisać do zdjęć współużytkowników serwisu. Mają one za zadanie wyrazić stosunek oceniającego do osoby. Podobną funkcję pełnią komentarze o charakterze opisowym. Trzeba zauważyć, że uczestnicy dość chętnie z nich korzystają, stosując przy ocenie własne, często bardzo płytkie kryteria (urodę lub jej brak, ubranie, zewnętrzne sygnały statusu i zasobności). Mając na uwadze fakt, że większość uczestników to ludzie młodzi, nietrudno wyobrazić sobie z jednej strony ciężar emocjonalny takiej oceny, z drugiej zaś jej wpływ na samoocenę i pozycję w społeczności. Wszak każdy może to przeczytać, a język tych komentarzy w wielu wypadkach można byłoby określić jako brutalny.

Ocena ze strony członków społeczności dostarcza silnych wrażeń. Wrażenia te powstają jako efekt poszukiwania różnorodnych, nowych, złożonych i intensywnych bodźców oraz doświadczeń, a także przez gotowość podejmowania społecznego i prawnego ryzyka w celu dostarczenia sobie tych doświadczeń.²²² Ocena społeczna w rzeczywistości pełni bardzo ważną funkcję rozwojową, wpływa na kształt osobowości, ma znaczenie socjalizujące. W warunkach, gdy ocena ta jest prawie anonimowa, wystawiana przez obcych przypadkowych ludzi nie znających się nawzajem, jest ona zwolniona od odpowiedzialności, przypadkowa. Pozbawia ją to waloru kształtującego pozostawiając jedynie siłę ranienia i czynienia szkód psychologicznych. Jednak tylko niewielu powstrzymuje to przed poddawaniem się procedurze oceny społecznej w Internecie..

Podsumowanie

Zadziwiająca wydaje się być tendencja do poszukiwania również w sieci internetowej sytuacji znajdujących się na krawędzi bezpieczeństwa – w tym wypadku bezpieczeństwa emocjonalnego. Tendencja ta wciąż rośnie, wraz z rozwojem serwisów społecznościowych. Te zaś powstają i będą powstawać, bowiem liczba uczestników bezpośrednio przekłada się na dochody właścicieli serwisu. Ilość problemów będzie zatem rosła, nie malała. Dziś coraz częściej i coraz bardziej otwarcie mówi się o tym i lista takich problemów jest bardzo obszerna. Są to problemy jednostek, choć mają charakter powszechny.

Przeanalizowane tu zjawiska są drobną częścią bardzo dużego zbioru zachowań ryzykownych, charakterystycznych dla społeczności internetowych. Dla ich opisania prowadzi się szeroko zakrojone badania, które w sytuacji gwałtownego rozwoju zjawisk społecznościowych w sieci będą kontynuowane.

²²² M. Zuckerman, *Behavioral expressions and biosocial bases of sensation seeking*. New York: Cambridge University Press, s. 27.

TEETERING ON THE EDGE OF TWO WORLDS – ON PSYCHOLOGICAL CONSEQUENCES OF ACTIVE PARTICIPATION IN SOCIAL FORMUS

Nowadays, a human lives in a culture based on fast, dynamic contact with the whole world. The contact, in great extent, is accomplished through the Internet. In that contact, there are interactions with other people that are accomplished in a way unknown so far which causes numerous consequences of sociological and psychological nature. Through the Internet societies, a circle of acquaintances that are invited randomly is becoming wider and wider. It results in certain risk of contacts, not only the random ones, but also those undesirable that may cause danger for an inviting person. The need of social existence and search for pleasure push to such activities. That pleasure results from self-check in the interaction with others, from proving that one is a socially desired person in to the same extent or even bigger than other people. It allows to reach pleasant emotional states and becomes a way of life. The considerable factor motivating to non-selective and risky activity in a society is to search popularity expressed in the number of made and kept acquaintance. This can be treated as perversion of evaluating contacts, aiming at quantity not quality, fulfilling social vanity instead of interpersonal needs. The described here tendencies are the phenomenon selected from numerous risky behaviors. The tendency is growing. The develop together with social forum development. For their description, wide research has been being conducted which in the moment of rapid growth of social phenomenon in the net shall be continued.

Bibliografia

1. Bauman Z., *Płynne czasy, życie w epoce niepewności*, SIC, Warszawa 2007.
2. Kraut R. Lundmark V., Patterson M., Kiesler S., Mukopadhyay T., Scherlis W., *Internet paradox. A social technology that reduces social involvement and psychological well-being?* American Psychologist, 53, 9 1017-1031.
3. Krejtz K., Krejtz I., *Ja w sieci – sieć we mnie, Zależność pomiędzy doświadczeniami relacji w Internecie z reprezentacją obrazu siebie*, [w:] *Spółeczna przestrzeń Internetu*, Batorski D., Marody M., Nowak A., (red.), Akademia, Warszawa 2006.
4. Porczyńska A., *Tendencja do podejmowania ryzyka a doświadczanie szczęścia*, [w:] *Psychologia zachowań ryzykownych, koncepcje, badania, praktyka*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 150.
5. Zaleśkiewicz T., *Przyjemność czy konieczność. Psychologia spostrzegania i podejmowania ryzyka*. GWP, Gdańsk 2005.
6. Zaleśkiewicz T. *Ryzyko jako konieczność i ryzyko jako przyjemność. Teoria i jej empiryczna weryfikacja*. [w:] *Psychologia zachowań ryzykownych, koncepcje, badania, praktyka*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
7. Zuckerman M., *Behavioral expressions and biosocial bases of sensation seeking*. New York: Cambridge University Press, s. 27.
8. Zuckerman M., Kuhlman D. M., *Personalisty and risk taking: common bisocial factors*. Journal of Personality, 68, 999-1029.